

## Czołowy brytyjski dziennik o „Koperniku” Matejki w National Gallery

W niedzielnym wydaniu „The Sunday Times”, jednego z największych dzienników brytyjskich, ukazał się duży artykuł poświęcony wystawianemu w National Gallery obrazowi Jana Matejki „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”. Autor podkreśla bezprecedensowy charakter tego wydarzenia, wskazując że obraz Matejki jest pierwszą w historii pracą polskiego artysty goszczącą w londyńskiej galerii, uznawanej za jedną z najważniejszych świątyn sztuki na świecie. W opinii autora, prezentowane od kilkunastu dni dzieło przykuwa uwagę również swą unikatową tematyką.

Autor artykułu, Waldemar Januszczak, brytyjski krytyk sztuki polskiego pochodzenia, dwukrotny zdobywca prestiżowej nagrody „Critic of the Year”, już na samym początku tekstu podkreśla, że prezentowana praca jest niezwykle oryginalnym akcentem w twórczości Matejki, którego dorobek stanowią przede wszystkim przeniesione na płótno sceny batalistyczne. Wskazuje, że jego prace znajdują się m.in. w Watykanie, gdzie prezentowana wizualizacja bitwy pod Wiedniem, podczas której wojska króla Sobieskiego obroniły chrześcijańską Europę przed inwazją turecką, jest obrazem o największych rozmiarach przechowywanych w zbiorach watykańskich.

Autor wskazuje w swym tekście również na nieprzecenioną rolę, jaką twórczość Matejki odegrała dla kultury polskiej, podtrzymując trwałość dziedzictwa Rzeczypospolitej w okresie, gdy kraj znajdował się pod zaborami. Omawiany obraz, podkreśla Januszczak, jak w soczewce skupia najważniejsze

*Obraz, jak w soczewce skupia  
najważniejsze elementy  
konstituujące twardy rdzeń  
polskiej kultury*

elementy  
konstituujące twardy  
rdzeń polskiej kultury,  
która nie dała się  
rozproszyc w  
rozbiorowym  
niebycie. Na plan  
pierwszy wysuwa się

tradycja katolicka zakorzeniona w świadomości Polaków, tuż po niej autor wymienia język i sztukę.

W dalszej części tekstu Januszczak dokonuje syntetycznej interpretacji Matejkowego wizerunku. Mikołaj Kopernik – człowiek, który zmienił oblicze nauki, dokonał przewrotu – zwanego później „kopernikańskim” – o 180 stopni zmieniając sposób postrzegania przez ludzi rzeczywistości, przedstawiony został w sposób genialnie nieoczywisty. Choć zastajemy go w porze będącej żywiołem każdego astronoma – głębokiej nocy zaczerniającej niebo, tło dla gwiazdozbiorów – wzrok Kopernika zdaje się wyteżać na odległość znacznie dalszą niż niebieskie sklepienie. Odkrywca obserwuje, ale zarazem i kontempluje. Spogląda w niebo, ale zwraca się przede wszystkim do Boga. Niemal całe naukowe instrumentarium spoczywa na podłodze, w części obrazu stworzonej za pomocą jasnej palety barw. Młody, przystojny mężczyzna o rysach zaznaczonych zdecydowanymi ruchami pędzla spogląda jednak ponad to, co jasne, ponad to, co można znaleźć w porzrzucanych wokół niego książkach. Wzrok wznoszący się ponad szczyt Fromborskiej wieży, zza którego wyłania się gotycka katedra, przykuwa tajemnicą. Kopernik sprawia w tej wizji wrażenie jakby za chwilę upuścić miał bezwiednie już trzymany w lewej dłoni cyrkiel by poddać się porwaniu do nieba, które jeszcze przed chwilą skrętnie mierzył. Matejko nie dokonuje tu

jednak banalnego przeciwstawienia wiary i szkiełka naukowca. Wszystkie elementy kopernikańskiej pracowni oświetla ten sam snop światła – bynajmniej nie księżycowego.

*Oświecenie przez Stwórcę,  
jakiego jesteśmy świadkami  
stając przed obrazem jest,  
zdaniem autora artykułu, kluczem  
do zrozumienia Matejkowego  
zamysłu*

Młodzieniec z  
olśnionym,  
nieobecnym już wśród  
materialnego  
zamieszania  
otaczających  
przedmiotów wyrazem  
twarzy, bardziej  
przypomina

romantycznego bohatera niż renesansowego uczonego. Januszczak zwraca celnie uwagę na teatralność jego pozy – jakby coś nagle, niespodziewanie wyrwało Kopernika z laboratoryjnego skupienia i momentalnie, siłą boskiej iluminacji przeniosło w świat prawa moralnego górującego ponad gwieżdzistym niebem tłącym się rozświetlonym granatem w głębi płótna.

To właśnie oświecenie przez Stwórcę, jakiego jesteśmy świadkami stając przed obrazem w National Gallery jest zdaniem autora artykułu kluczem do zrozumienia Matejkowego zamysłu. Łączy się też ściśle w jego opinii z historycznym kontekstem dziewiętnastowiecznej walki o polską niepodległość, w której tradycja religijna odegrała niebagatelną rolę.

Prezentowany w National Gallery obraz Jana Matejki jest najważniejszym elementem wystawy zatytułowanej *Conversations with God*, którą można zobaczyć w National Gallery do 22 sierpnia. Mogła ona zaistnieć m.in. dzięki

wysiłkom Instytutu Kultury Polskiej w Londynie oraz wsparciu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Niepodległa”.

Artykuł Waldemara Januszczaka w dzienniku *The Sunday Times*